



Dywidenda bez podatków

Louis Even

Poniższy artykuł został napisany przez Louisa Evena w czerwcu 1969 r. Liczby wymienione w nim pochodzą z 2013 r.

Ludzie, którzy nie znają Kredytu Społecznego, nie mogą zrozumieć następującego żądania Kredytowców Społecznych:

1000 dolarów miesięcznej dywidendy społecznej dla każdego Kanadyjczyka bez wzrostu podatków.

Dzisiaj wszystkie pieniądze na programy opieki społecznej – renty, zasiłki rodzinne, zasiłki z opieki społecznej, itp. – wszystkie te pieniądze wypłacane osobom indywidualnym pochodzą z podatków.

Miesięczna dywidenda w wysokości 1000 dolarów stanowiłaby sumę 420 miliardów dolarów rocznie wypłacanych Kanadyjczykom¹. Skąd te 420 miliardów by pochodziło, jeśli nie z podatków?

Liczby

Te 420 miliardów byłyby liczbami, pieniędzmi księgowymi. Na przykład rachunek bankowy Johna Smitha zwiększałby się każdego miesiąca o 1000 dolarów. Ten 1000 dolarów, to pieniądze księgowe, zapisane na koncie Johna Smitha przez bank, na podstawie prawa. Paul także otrzyma dodatkowo 1000 dolarów na swoim koncie bankowym. I wszyscy Johnowie i Paulowie, wszystkie Joanny i Pauliny oraz każdy bez wyjątku Kanadyjczyk zobaczy na swoim koncie bankowym dodatkowo 1000 dolarów dopisane każdego miesiąca. Te pieniądze są liczbami – jest to kredyt bankowy, który nie musi być spłacany. Są to pieniądze księgowe.

Ale skąd się biorą te wszystkie pieniądze? Są to nowe pieniądze – wyemitowane liczby, oparte na niesprzedanych dobrach o wartości 420 miliardów dolarów. Kanada produkuje każdego roku towary i usługi o wartości około 1800 miliardów dolarów (ekonomiści nazywają to Produktem Krajowym Brutto). A Kanadyjczycy muszą zaciągać długi, żeby zakupuć więcej niż połowę tych dóbr i usług o wartości 1800 miliardów dolarów. Dlaczego muszą się zadłużać? Ponieważ oczywiście brakuje pieniędzy! A zatem rozwiązaniem jest emisja pieniędzy, których brakuje. Te 420 miliardów dolarów na dywidendę będzie nowymi pieniędzmi księgowymi, wyemitowanymi na pokrycie pieniędzy brakujących na zakup istniejących dóbr na sprzedaż.

Pieniądze wolne od długu

Skąd będzie pochodziła dywidenda? Będą to pieniądze stworzone specjalnie, żeby wypełnić lukę powstałą przez brak pieniędzy. Dzisiaj pieniądze są tworzone,

¹ Ludność Kanady w 2013 r. wynosiła 35 milionów 56 tysięcy (36 miejsce na świecie); dla porównania ludność Polski w tym samym czasie – 38 milionów 544 tysiące (34 miejsce na świecie) (przyp. tłum.).

ale w niewystarczającej ilości i w niewłaściwy sposób. Pieniądze, które przychodzą dziś na świat są pieniędzmi tworzonymi jako dług. Są to pieniądze utworzone z liczb, pieniądze księgowe, ale także pieniądze zadłużone, które stanowią ciężar składany na barki konsumentów, ponieważ wszystkie pieniądze dzisiaj tworzone, są emitowane przez banki jako dług. Dywidenda Kredytu Społecznego będzie także pieniędzmi utworzonymi z liczb, pieniędzmi księgowymi, ale pieniędzmi bez długu. Będą to pieniądze wolne od długu, pieniądze wolne. **Tworzenie wolnych pieniędzy musi być tak samo łatwe dla banków, jak tworzenie pieniędzy zadłużonych!**

Zatem ta comiesięczna dywidenda w wysokości 1000 dolarów, która stanowiłaby sumę 12000 dolarów rocznie dla każdego Kanadyjczyka, nie pochodziłaby z podatków, ale z nowych pieniędzy stworzonych specjalnie w tym celu, tak jak produkowane towary, które są nowymi towarami.

Znajdą się tacy, którzy stwierdzą, że jeśli ta dywidenda będzie wypłacana rok po roku, pieniądze będą się gromadziły. To nieprawda. Dywidenda jest wypłacana, ale jest także wydawana w sklepach detalicznych i u innych producentów. A wszyscy producenci będą także wydawali tę dywidendę, która w ten sposób powróci do nicości poprzez system cen zrekomensowanych, doskonały naukowy mechanizm Kredytu Społecznego. MICHAEL wyjaśnia to przez ponad 70 lat. 🌟

Louis Even

W Polsce powstała ostatnio propozycja indywidualnych kont obywatelskich, na które każdy obywatel otrzymywałby comiesięczną wpłatę 1000 zł, która to kwota nie byłaby opodatkowana i nie podlegałaby egzekucji komorniczej. Innym określeniem tej dywidendy jest: podstawowy dochód gwarantowany. Jednak autorzy tej propozycji zakładają obniżenie świadczeń tych, którzy otrzymują dziś wyższą kwotę niż 1000 zł oraz częściowe sfinansowanie tej dywidendy przez zwiększenie podatków, w tym wprowadzenie podatku katastralnego i podatku od transakcji na rynkach finansowych. Podatek katastralny jest jeszcze większym rabunkiem niż podatek dochodowy i oba te podatki w systemie Kredytu Społecznego nie istnieją. Dywidenda, czyli stały comiesięczny bezwarunkowy dochód gwarantowany w Kredycie Społecznym, jest emitowana przez społeczeństwo jako nowy pieniądz, a do tego nie potrzeba żadnych podatków. Pieniądz ten byłby emitowany tak samo, jak emitowane są dzisiaj pieniądze przez banki: z niczego. Pokrycie tego pieniądza istnieje w towarach i usługach, na które dziś brakuje społeczeństwu środków. Powyższy artykuł Louisa Evena pokazuje to na przykładzie Kanady. (JAL)